

POSTANOWIENIE

Dnia 25 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Pietrzykowski

w sprawie z wniosku E. Spółki Akcyjnej w G.
przy uczestnictwie P. M. i T. spółki komandytowej z siedzibą w G.
o stwierdzenie zasiedzenia,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 25 stycznia 2019 r.,
zażalenia uczestnika postępowania P. M.
na postanowienie Sądu Okręgowego w G.
z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt XVI Ca (...),

**uchyla zaskarżone postanowienie, pozostawiając
rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w
orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. Spółka Akcyjna z siedzibą w G. w sprawie z udziałem P. M. oraz T. Spółki Komandytowej z siedzibą w G. domagała się stwierdzenia, że nabyła przez zasiedzenie z dniem 6 grudnia 2010 r. służebność przesyłu polegającą na nieograniczonym w czasie prawie użytkowania infrastruktury energetycznej w postaci napowietrznych linii energetycznych posadowionych na bliżej określonych nieruchomościach należących do P. M., z których niektóre zostały przewłaszczone na zabezpieczenie na rzecz T. Spółki Komandytowej.

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy w G. oddalił wniosek.

Sąd ustalił, że nieruchomości, na których posadowione są linie energetyczne, pierwotnie stanowiły własność Skarbu Państwa. Wtedy też zostały wybudowane na nich przedmiotowe linie energetyczne w latach 1975-1983. Wnioskodawczyni jest następcą prawnym Zakładów (...) z siedzibą w B., które były pierwotnie dzierżycielem linii energetycznych.

Sąd ocenił, że bieg zasiedzenia służebności nie mógł się rozpocząć przed dniem 5 grudnia 1990 r., gdyż dopiero w tym dniu – z mocy art. 2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 ze zm.) przedmiotowe linie energetyczne *ex lege* weszły w skład przedsiębiorstwa będącego poprzednikiem prawnym wnioskodawczyni, wobec czego stało się ono posiadaczem służebności o treści odpowiadającej służebności przesylu.

Sąd stwierdził jednak, że poprzednik prawny wnioskodawczyni w chwili objęcia nieruchomości w posiadanie w zakresie odpowiadającym treści służebności przesylu był w złej wierze. Jeżeli bowiem nawet poprzednik ten nie miał świadomości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z nieruchomości w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu, to ten brak wiedzy nie może być uznany za usprawiedliwiony. Właściciel urządzeń przesyłowych powinien był zachować należytą staranność i powziąć wiedzę co do sytuacji prawnej, w której znalazł się na skutek rozdzielenia własności gruntów od własności posadowionych na nich urządzeń.

Skoro objęcie nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesylu nastąpiło w złej wierze, to zgodnie z art. 172 § 2 k.c. termin zasiedzenia wynosi trzydzieści lat. Przy założeniu, że termin ten biegł od dnia 5 grudnia 1990 r., należało przyjąć, że dotychczas nie upłynął. Ponadto doszło do jego przerwania, gdyż uczestnik postępowania P. M. w dniu 1 lutego 2011 r. złożył wniosek o zawezwanie wnioskodawczyni do próby ugodowej.

Apelację od postanowienia z dnia 17 sierpnia 2017 r. wniosła wnioskodawczyni.

Postanowieniem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w G. uchylił zaskarżone postanowienie i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego, nie zgodził się jednak z oceną prawną tego Sądu co do istnienia złej wiary poprzednika prawnego wnioskodawczynie w chwili objęcia przez niego nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Uznał, że objęcie to nastąpiło w dobrej wierze, w związku z czym termin zasiedzenia wynosi nie trzydzieści, lecz dwadzieścia lat. Termin ten upłynął zatem w dniu 6 grudnia 2010 r. i w tym dniu doszło do nabycia przez wnioskodawczynię przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu.

Według Sądu Okręgowego przy takim założeniu należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy, gdyż nie ustalił powierzchni nieruchomości, co do których doszło do zasiedzenia służebności. Z tego względu na podstawie art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Okręgowy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Wskazał przy tym, że ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy powinien, posiłkując się opinią biegłego, ustalić zakres służebności, którą z dniem 6 grudnia 2010 r. nabyła w drodze zasiedzenia wnioskodawczynie.

Zażalenie na postanowienie z dnia 22 czerwca 2018 r. złożył uczestnik postępowania P. M. Zarzucił naruszenie art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 oraz art. 382 w związku z art. 235 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jeżeli Sąd drugiej instancji ocenił, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy i na podstawie art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżone apelacją postanowienie orzekające do istoty sprawy oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, kognicja Sądu Najwyższego rozpoznającego zażalenie wniesione na podstawie art. 394¹ § 1¹

w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. obejmuje zbadanie, czy zaistniała w sprawie sytuacja procesowa należy do kategorii sytuacji polegających na nierozpoznaniu istoty sprawy (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, OSNC 2013, Nr 4, poz. 54; z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CZ 166/12, niepubl.; z dnia 5 lipca 2013 r., IV CZ 65/13, niepubl.; z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, niepubl.).

Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi wtedy, gdy Sąd pierwszej instancji zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, błędnie przyjmując, że istnieje przesłanka materialnoprawna unicestwiająca roszczenie albo przesłanka wykluczająca jego skuteczne dochodzenie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, niepubl.). Przykładem jest oddalenie powództwa z powodu błędnego przyjęcia, że dochodzone roszczenie jest przedawnione (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., I CZ 32/16, nie publ.), przy założeniu jednak, że Sąd jednocześnie nie zbadał kwestii istnienia dochodzonego roszczenia. Reguły te należy odpowiednio stosować przy ocenie, czy nie doszło do nierozpoznania istoty sprawy w postępowaniu nieprocesowym (art. 13 § 2 k.p.c., por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2018 r., V CZ 43/18, nie publ.).

Wskazana przez Sąd Okręgowy okoliczność, że Sąd Rejonowy błędnie przyjął złą wiarę poprzednika prawnego wnioskodawczyni w chwili objęcia przez niego nieruchomości w posiadanie w zakresie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu i w konsekwencji błędnie oddalił wnioski o stwierdzenie zasiedzenia, podczas gdy powinien był uznać, że poprzednik ten w przedmiotowej chwili pozostawał w dobrej wierze i że w efekcie doszło do zasiedzenia służebności przez wnioskodawczynię, a tym samym należało także zbadać kwestię powierzchni nieruchomości i zakresu służebności, nie daje podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy.

Przedstawiona sytuacja jest przykładem rozbieżności w ocenie prawnej kwestii istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy pomiędzy Sądem pierwszej instancji

a Sądem drugiej instancji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie przesądzone, że taka rozbieżność nie oznacza, że w pierwszej instancji doszło do nierozpoznania istoty sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17, nie publ., i z dnia 20 grudnia 2018 r., II CZ 79/18, nie publ.).

Sąd Okręgowy, przyjmując własną ocenę prawną, powinien przeprowadzić w niezbędnym zakresie postępowanie dowodowe i samodzielnie dokonać dalszych ustaleń faktycznych niezbędnych do oceny zasadności wniosku o stwierdzenie nabycia służebności w drodze zasiedzenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2016 r., IV CZ 66/16, nie publ., z dnia 20 stycznia 2017 r., I CZ 1/17, nie publ., i z dnia 3 lutego 2017 r., II CZ 146/16, nie publ.). W systemie apelacji pełnej Sąd drugiej instancji kontynuuje – w granicach zaskarżenia – merytoryczne rozpoznawanie sprawy (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008 r., Nr 6, poz. 55).

Gdy Sąd drugiej instancji, rozpoznając sprawę (art. 378 § 1 k.p.c.), zmienia lub uzupełnia ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, wymaganie zaskarżalności orzeczeń wydanych w pierwszej instancji (art. 78 Konstytucji RP) i dwuinstancyjności postępowania sądowego (art. 176 ust. 1 Konstytucji RP) nie zostaje naruszone (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 marca 2003 r., SK 8/02, OTK-A 2003, nr 3, poz. 20, postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 maja 2013 r., Ts 216/12, OTK-B 2013, nr 5, poz. 498, z dnia 6 października 2015 r., OTK-B 2015, nr 5, poz. 446).

Zarzut naruszenia art. 386 § 4 w związku z art. 13 § 2 k.p.c. jest wobec tego trafny.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze w związku z art. 394¹ § 3 i art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.